

Anna Kordzińska-Grabowska

Scenariusz zajęć dla dzieci ze szkół podstawowych – klasy IV-VIII i szkół ponadpodstawowych

Potrzebne materiały: książeczka „Wojna, która zmieniła Rondo” R. Romanyszyn, A. Łesiw, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2016, kostka pytań, materiały ze strony fotoblogia.pl <https://fotoblogia.pl/10014,15-najbardziej-wiarygodnych-manipulacji-ktore-oszukaly-was-w-2016-roku>, arkusz papieru/tablica

1. Rozpoczęcie zajęć: Rozmowa na temat obecnej sytuacji w Ukrainie – można wykorzystać kostkę pytań, na której znajdują się pytania takie jak:
 - co czuję w związku z tą sytuacją,
 - co wiem na temat sytuacji,
 - co może się wydarzyć dalej,
 - co mogę zrobić w tej sytuacji,
 - kogo mogę zapytać,
 - gdzie mogę znaleźć więcej informacji,
 - kto może mi pomóc.

Nauczyciel rzuca kostkę, a dzieci odpowiadają na pojawiające się pytania. Tematem czyli omawianą sytuacją jest Wojna w Ukrainie. Ważne jest, by nie oceniać odpowiedzi dzieci – na razie zbieramy podstawowe informacje o tym, co wiedzą/myślą i czują uczniowie.

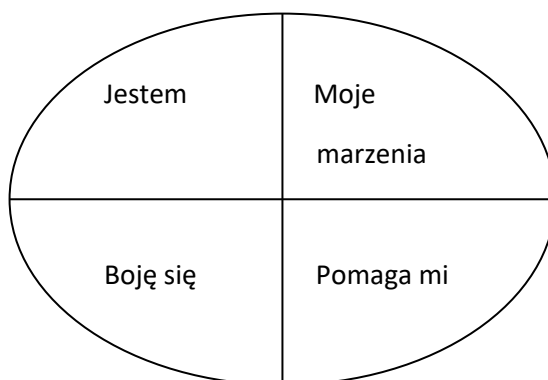
2. Praca własna: stworzenie kolażu obrazującego „świadomość uczniów i uczennic”. W najprostszej wersji może być to zapisanie odpowiedzi na pytania z kostki pytań na dużym kartonie, w odpowiedniej tabeli, można też użyć symboli, które dzieci same stworzą, w najbardziej skomplikowanej wersji można wykorzystać zdjęcia i słowa z gazet. Kolaż ma być zapisem świadomości uczniów i uczennic na temat obecnej sytuacji kryzysowej. Praca w metaforze bardziej pomaga w radzeniu sobie z nieznanym, z lękami i z emocjami.

3. Emocje: na początku skupiamy się na emocjach przeżywanych przez dzieci, warto podsumować całość ich wypowiedzi mówiąc, że emocji może być wiele, możemy przeżywać i lęk i złość, możemy być niecierpliwi i znudzeni, emocje są różne i to bardzo naturalne, że w sytuacji kryzysu mamy ich aż tak wiele. Uczciwie jest powiedzenie także o swoich emocjach, ale w sposób bardzo delikatny. Ma to na celu uświadomienie uczniom i uczennicom, że dorośli też przeżywają różne emocje, ale nie można ich wystraszyć swoim lękiem.
4. Lektura książki: czytamy z uczniami książkę „Wojna, która zmieniła Rondo”. Wspólnie zastanawiamy się nad tym czy uczucia bohaterów były podobne do naszych, co zrobili w związku z tym. Możemy odnieść się do naszych propozycji podawanych wcześniej – co ja mogę zrobić i czy mogę coś zrobić, kto może mi pomóc. Ważne jest by uświadomić uczniom i uczennicom, że naszym głównym zadaniem jest udzielenie wsparcia kolegom i koleżankom z Ukrainy np. poprzez uczestniczenie w zbiórkach czy wywieszenie ukraińskiej flagi w oknie. Nie zawsze pomoc polega na walce, skuteczniejsze i ważniejsze są metody pokojowe – praca w małych grupach, omówienie pomysłów na forum.
5. Rola dezinformacji – odnosimy się do pytania z kostki o tym skąd czerpiemy informacje. Należy podkreślić, że często słyszymy i widzimy informacje, które nie są prawdziwe, informacje niepotwierdzone lub specjalnie spreparowane. Uczniowie bardzo często czerpią wiedzę z mediów społecznościowych, które pełne są informacji niesprawdzonych lub wręcz specjalnie sfałszowanych. Można wykorzystać dla pokazania tego materiał ze strony fotoblogia.pl ukazujący jak spreparowane były różne zdjęcia. Warto też pokazać uczniom i uczennicom, że każdą informację warto sprawdzić w różnych źródłach zanim przekaże się ją dalej – można też przywołać ostatnią panikę z wykupywaniem papieru toaletowego na początku pandemii lub paliwa teraz po wybuchu wojny. Może pojawić się też pytanie kto jest autorytetem dla dzieci i młodzieży i dlaczego.
6. Podsumowanie: pytanie o przyszłość. Nie wiemy co się może wydarzyć dalej, warto dać dzieciom przestrzeń to wyrażenia lęku o to, że wojna może pojawić się i u nas, jednocześnie uspokajając, że na razie nic na to nie wskazuje. Warto podkreślić, że jest wielu ludzi, którzy chcą tę wojnę skończyć jak najszybciej, że należy skupić się na tu i teraz i zastanowić się co możemy zrobić my w tej sytuacji – w jaki sposób możemy pomóc lub okazać solidarność, a reszta zależy od innych – dorosłych i rozmów międzynarodowych.

Scenariusz zajęć dla klas, w których uczą się uczniowie z Ukrainy, ale nie tylko

Trzon spotkania dotyczącego rozmowy nt wojny w Ukrainie będzie taki sam, jak dla klas, w których nie uczą się uczniowie z Ukrainy/Białorusi lub Rosji. Warto jednak poświęcić czas przede wszystkim na okazanie wsparcia tymże uczniom. Musimy pamiętać o tym, by wzmacniać działania pomocowe, a ukrócić działania nienawiści. Tygiel kultur, z którymi mamy czasem do czynienia w naszych klasach może doprowadzić do rozłamu między np. Ukraińcami i Białorusinami – zadaniem nauczycieli jest zapobieganie tym zachowaniom.

1. Rozpoczęcie spotkania: omówienie naszych uczuć w związku z obecną sytuacją. Możemy wykorzystać wspomnianą wyżej kostkę, albo karty DIXIT, albo jakiegokolwiek inne obrazy (np. zdjęcia), które są dobrym punktem wyjścia do rozmowy. Wypowiada się każdy uczeń/uczennica, nie komentujemy poszczególnych wypowiedzi, podsumowujemy tylko stwierdzeniem, że emocje są ważne, że dobrze je sobie uświadamiać i o nich mówić, bo dzięki temu możemy poradzić sobie z emocjami trudnymi, wzbudzającymi dyskomfort.
2. Rozmowa o potrzebach dzieci ukraińskich – ważne by wcześniej ustalić z wychowankami czy chcą takiej rozmowy czy też nie. Musimy wziąć pod uwagę, że nie będą one chciały publicznie mówić o swoich lękach/niepokojach lub oczekiwaniach, szczególnie jeśli w klasie jest jedno lub dwoje dzieci. Jeśli zachcą to zapraszamy do rozmowy, jeśli nie to pomijamy ten fragment podkreślając, że w naszej klasie wszyscy jesteśmy razem, wspieramy się i słuchamy siebie nawzajem. Alternatywą może być zabawa integracyjna w herb – każde z dzieci przedstawia reszcie swój herb – tarcza podzielona jest na cztery pola, które uzupełniamy symbolami lub słowami.



Dzieci przygotowują swoje indywidualne herby, a następnie robią z nich kolaż klasowy.

3. Przygotowanie projektu dotyczącego Ukrainy – jeśli nie robiono tego do tej pory, można wykorzystać ten czas do przygotowania wspólnego projektu nt Ukrainy – dotyczącego np. muzyki, sztuki lub kuchni ukraińskiej. Pozwoli to dzieciom zintegrować się ze sobą i lepiej poznać siebie nawzajem. W przypadku dzieci młodszych można np. przygotować ukraińskie flagi, którymi udekorujemy salę, albo całą szkołę.
4. Głównym celem zajęć jest przede wszystkim pokazanie wsparcia i omówienie najtrudniejszych emocji, z którymi mogą mierzyć się uczniowie i uczennice, a także budowanie relacji, nawiązanie kontaktu, „odczarowanie” roli Obcego i przywrócenie dzieciom radości ze wspólnego doświadczania zabawy.

Zasób wiadomości dla rodziców do przekazania na spotkaniu

1. Odwentyłowanie emocji – na samym początku spotkania warto dać ujście emocjom, które towarzyszą wszystkim w związku z wojną w Ukrainie. Rodzice mogą mówić o swoich obawach, lękach, niepokojach, a także złości i gniewie. Warto podsumować, że te różne emocje, które mamy mogą mieć i dzieci i, że przede wszystkim bym im pomóc musimy sami poradzić sobie ze swoimi. Nasze zapłakane oczy lub drżący głos może dzieci dodatkowo zestresować, bo daje sygnał, że rodzic, który powinien być opoką też się boi. Jednocześnie nie chodzi o ukrywanie emocji – możemy powiedzieć, że tak, to trudna sytuacja, ale skupiamy się na emocjach dzieci przede wszystkim. Można wykorzystać karty DIXIT lub inne obrazy – nie każdy ma łatwość mówienia tak od razu o swoich wątpliwościach, a praca z symbolem ułatwia mówienie.
2. Co mówić dzieciom? Praca metodą śnieżnej kuli. Na samym początku rodzice indywidualnie wypisują 6-10 najważniejszych rzeczy, które ich zdaniem warto powiedzieć dzieciom. Potem pracując w parach ze swoich 6-10 pomysłów niech wybiorą 3-5, następnie w szerszej grupie (np. 4-osobowej) jedną najważniejszą informację. Rodzice powinni skupić się na tym, co dla nich jest najważniejsze, a potem krok po kroku, obgadywać kwestie kluczowe, ze wsparciem specjalisty. Dzieciom na pewno nie trzeba mówić wszystkiego – wiedza i przekazywane informacje powinny być dostosowane do wieku dziecka. Im młodsze dziecko, tym mniej informacji potrzebuje, a te, które powinno usłyszeć muszą utrwalać przede wszystkim jego poczucie bezpieczeństwa. Stąd ważne by rodzic rozmawiając z dzieckiem o

uczuciach nie zaprzeczał im, nie utrwał, ale na spokojnie wysłuchiwał i odzwierciedlał to, co słyszy od dziecka, zapewniając jednocześnie, że jest bezpieczne.

3. Warto skupić się też na tym, co wie dziecko – zapytać je, jak ono rozumie to co się dzieje, co o tym myśli. Dzięki temu uzyskamy podstawową informację na temat wyobrażeń dziecka o całej sytuacji, co pozwoli nam też ewentualnie wyprostować pewne nieścisłości. Jeśli dziecko samo nie porusza tematu warto poczekać i niekoniecznie od razu samemu wyjść z rozmową. Można wykorzystać metody aktywnego słuchania i poćwiczyć z rodzicami prafrazowanie, zadawanie pytań angażujących, słuchanie, a nie dawanie rad. Gotowe ćwiczenia w tym zakresie można znaleźć np. w materiałach „Szkoła dla Rodziców”.
4. Warto też angażować dzieci w działania pomocowe, w które angażuje się rodzina lub placówka, do której dziecko uczęszcza.
5. Podsumowanie spotkania: pytania od rodziców, poinformowanie o ewentualnych akcjach pomocowych organizowanych w placówce.

Dzieci starsze: spotkanie dla rodziców warto poszerzyć o wiedzę dotyczącą form dezinformacji w tym fake newsów. Dzieci i młodzież często sięgają po wiedzę z social mediów, które niekoniecznie przekazują informacje prawdziwe lub sprawdzone. Z drugiej strony sami posiadają już pewien zasób wiedzy np. na temat wojen i mogą mieć swoje fantazje i pomysły na to co się dzieje. Warto ich wysłuchać i ewentualnie prostować informacje niesprawdzone lub błędne.

W przypadku nastolatków warto też pamiętać, że sposób reagowania na sytuację kryzysową może być dwojaki. Część z nich zaangażuje się w działania pomocowe, będzie aktywnie pomagać lub udzielać się w internecie, część może się zaś wycofać i mówić, że ich to nie interesuje, nie dotyczy. Musimy mieć świadomość, że jeden i drugi sposób działania może być mechanizmem obronnym dziecka i jego sposobem na poradzenie sobie z odczuwanymi emocjami. Nastolatki, w kryzysie tożsamości, mogą odczuwać bardzo silny niepokój i lęk w sytuacji kryzysu jakim jest wojna. Ich i tak mało stabilny świat, jeszcze bardziej się zmienił i wokół obserwują bardzo dużo niebezpieczeństw. A tychże lęków nie ukoimy tak łatwo, jak lęki dzieci młodszych. W związku z tym należy bardzo uważnie obserwować nastolatki i dawać im przestrzeń do wyrażania swoich niepokojów – być gotowych do słuchania wtedy, gdy dziecko jest gotowe do mówienia. Zdecydowanie także należy uważnie obserwować ich działania pomocowe – zbyt mocne zaangażowanie powinno nas zaniepokoić, bo może być oznaką silnego lęku u dziecka. Zresztą każde działanie tego typu obciąża emocjonalnie trzeba

więc zadbać o odpowiednie wsparcie i w tym zakresie. Chłopcy, szczególnie ci w granicy pełnoletności, mogą także bać się, że w przypadku poszerzenia konfliktu i oni zostaną powołani do wojska – warto o tym pamiętać podczas rozmów.

Jeśli w placówce są dzieci ukraińskie/białoruskie lub rosyjskie warto poszerzyć spotkanie o aspekty wsparcia tychże dzieci. Warto by tego typu rozmowa została ustalona wcześniej z rodzicami dzieci obcojęzycznych, tak by mogli oni wyrazić swoje potrzeby w tym zakresie. Można przeznaczyć też część spotkania na rozmowy z rodzicami ukraińskimi o ich oczekiwaniach wynikających z sytuacji wojny zgodnie z zasadą by słuchać tego, komu chce się pomóc.